

# KURJER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 13 MARCA V. S. 1817 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Podług gazety, *Poczta Północna*, datowanej z *Petersburga* dnia 5 marca, O. Xiążę Jmé Marszałek polny, *Barklay de Tolli*, przybył do *Rygi*, dnia 19 lutego.

Ofiarowany przez Hrabiego *Ostermana - Tolstoy*. kubek do kościoła półku pieobrażńskiego gwardyi, dla użycia, podług obrzędów kościoła Greko-Rossyjskiego, do rozdawania ciepłego napoju po Najswiętszey Komunii, dnia 24 lutego był już pierwszy raz użyty podług życzenia ofiarującego. Godna uwagi, że przy tém zdarzeniu w liczbie przystępujących do Najswiętszey Komunii znajdowali się niektórzy z tych grenadyerów, którzy zdjęli z konia ranionego swego Dowódcę zpod kul i kartaczów nieprzyjacielskich unieśli, i byli świadkami, kiedy mu rękę odjęto.

Podług gazety *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny, z dnia 25go lutego, Dowódca 2giey brygady 15tey dywizyi pieszej, generał major, *Truchaczew*, przeznaczony na dowódcę 1szej brygady teyże dywizyi, a Jenerał Major, *Nagel*, na dowódcę 2giey brygady teyże dywizyi.

Podług gazety, *le Conservateur Impartial*, z *Petersburga* pod 1szym marca datowanej, Hrabia *Rumianców* otrzymał wiadomość, iż bryk, *Ruryk*, pod dowództwem kapitana floty, *Kotzebue*, d. 8 czerwca (r. z.) zawinął do portu *Petropawłowski* w *Kamczatce*. W podróży swęy, naokoło świata odbytey, wiele wysp odkrył: z nich najznakomitsza jest zamieszkaną, którey dano imię *Kutuzow-Smoleński*.

Umarł tu kawaler *Guarengi*, architekt Cesarski, mając wieku lat 73. Narodził się w *Bergame*, roku 1744. Podług jego abrysu i pod jego dozorem, budowane były w tuteyszej stolicy bank. akademija umiejętności, kollegium interessów zagranicznych, dwa szpitale, instytut s. Katarzyny, kaplice maltańskie greckiego i łacińskiego obrządku, ujeżdżalnia gwardyi konney, nakoniec kościół faktoryi angielskiej. Gmachy te równie są celnieyszemi ozdobami tuteyszej stolicy, jak pomnikami gustu i geniuszu tego artysty.

W teyże gazetce w liczbie wiadomości z *Petersburga* umieszczony jest artykuł pod następującym tytułem:

*Uwagi nad prawdziwemi interessami Europy.*

Pokóy powszechny jest rzeczywiście. Związki pomiędzy państwami, składającemi systemat Europy, trwałą mają zasadę w mocy traktatów, a jeszcze trwalszą w zasadzie natury rzeczy. Jednakże czy wierzą temu? Pomimo radośney rzeczywistości tak niezbitego faktu, są umysły niespokoyne, które gwałtem chcą obawiać się wojny; drugie, które się jey spodziewają i przepowiadają. Azaliż dla tego, że ten stan spokoyny zdaje się im bydź wcale niezwyčajnym, wątpią o jego trwałości; albowi też, marzy się im o polepszeniu obecnego czasu, które z nowych wzruszeń chcieliby otrzynać.

Lecz za jakkolwiek małej wagi uważanoby tranzakta, między wszystkiemi mocarstwami europejskiemi będące, wielkie wypadki, które przygotowały i utwierdziły te akta, nakoniec stan moralny, w jakim też wypadki umieściły każde państwo: łatwo jest utworzyć sobie sprawiedliwe wyobrażenie terażnieyszego czasu, a ztąd przyysdz do pewnego wniosku przyszło-

ści, przychyłney dla postępów ogólnego porządku i prawdziwey pomyślności Narodów.

Przebieżmy tu postrzeżenia, które nam dyktuje rzetelne o téy prawdzie przekonanie.

Akt 9go czerwca 1815, owoc prac kongressu Wiedeńskiego, i akta późniejsze, podpisane w Paryżu tegoż roku, stanowią zasadę odbudowania systematu Europy.

Wszystkie Mocarstwa, które podpisały te akta, obowiązały się wzajemnie do ich szanowania i do starania się, ażeby szanowana była ich świętość.

To obowiązanie się, chociaż uroczystsze, aniżeli wszystkie inne tego rodzaju, w innych epokach stanowione, zdawało się potrzebować jeszcze zabezpieczenia, opartego na kombinacjach, niemających przykładu, nowej epoki polityczney, religijney i moralney dla wszystkich narodów.

Zabezpieczenie to, którego napróżno szukano drogami zwyczajnemi, zdarzyło się samo przez się. Powstało ono ze zgody wzajemney między pierwszymi Monarchami; zjednoczyło jednomyślnością zdania wszystkich Rządów, pragnących do tego należeć.

Akt 14 (26) września 1815 utwierdził wszystkie poprzednicze umowy: dla dzieła powszechnego pokoju wskazał punkt zasady, niezależący od wszystkich interessów, a położony w miejscu bezpiecznym od wszelkiego naruszenia.

W rzeczy samey, roczniki dyplomacyi, śmiało to wyrzec możemy, nie mają żadnego aktu, któryby z tym isdz mógł w porównanie.

W tymto akcie istotnie zawiera się owa pobudka ufności, którą tenże akt obdarzać powinien przyjaciół dobra: gdyż historia świata również niema żadney epoki, która by mogła bydź porównaną do tey, w której żyjemy.

Można przywieśdz którykolwiek traktat, który jest owocem układów na poprzedniczych Kongressach: wszystkie niewyymujące nawet traktatu Westfalskiego, przyniosły koniec wojnom, które, jeżeli stały się powszechnemi, było to jedynie z przyczyny niebezpieczney przewagi interessów szczególnych, którego kolwiek gabinetu.

Cale inny jest traktat Wiedeński i ostatnie traktaty Paryżkie: zakończyły one wojnę powszechną, popieraną przez interes oczywisty i spólny wszystkich Mocarstw, interes, który oycowska mądrość Monarchów umiała zamienić w narodowy.

Gdy pierwiastek nowych tych kombinacyi, zabezpieczających spokoyność narodów, tak jest różnym od zasad, które dawniey zmieniały postać porządku politycznego; czyliż nienależy ztąd wnosić, że i następstwa tego pierwiastku będą również różne, słowem: że lepsza przyczyna wyda lepsze skutki.

Nauka, przez rewolucyą zostawiona, albo raczej przez tego, który ją zatrzymał w swych wyrokach, wielką jest i obfitą. Rozciąga się również do rządów, jak i do narodów. Ona im wskazała rozciągłość ich obowiązków i pierwiastki składające ich potęgę. Ona przez krwawe odnowienie doświadczeń tylu wieków, w krótkim przeciągu 25cioletnich klęsk i nieszczęść, wskazała owe nietykalne granice, poza któremi próżnoby chciały szukać chwały i szczęścia.

W takim moralnym położeniu krajów, które jest posadą nowych między niemi związków politycznych, możnaż myśleć, iżby narody miały chęć a nawet i zdolność, burzyć ten porządek, dla ustanowienia innego, dla tego, iżby zostać podbijaczami, dla tego iżby zamieszać porządek rzeczy, nad którego utworzeniem i ustaleniem pracowały.

Dwa zawały, oba równie nieprzebyte, stoją na przeszkodzie dla wszelkiej w tym względzie ambicji. Pierwszym jest honor, przywiązany do wiary traktatów. Drugim są zjednoczone siły Państw wszystkich, które nieskazyły się bynajmniej niegodziwemi zamiary najeźdźczego rządu. Smianożby doświadczając, niedowierzać w to sił ich zjednoczenie? Jedność interesu uczyni je niezawodnym. Interesem, zaś tym, jest zachowanie pokoju, tak potrzebnego dla rządów, aby mogły prawa swe ustalić i nagrodzić wycięczenie swych źródeł; dla narodów, aby mogły wzniesć swoje ustanowienia i zażreć głębokie ślady swych nieszczęść.

W tém rzetelnem wystawieniu stanu rzeczy, niemożna wątpić, iżby świętość traktatów, honor, sama wręście niewątpliwosc szybkiego i świetnego skutku, w zdarzeniu napadu na ustanowiony porządek, niezdziałały jednomyslnego sił połączenia, których sam widok dostatecznym będzie do zniszczenia wszystkich przedsięwzięć burzycieli spokojności.

W témto rozwinieniu sił opiekuńczych pokoju, trwałość swą znajdzie przymierze powszechne Państw Europy. Przymierze to poświęcone jest trwającymi traktatami, położeniem moralnym stron umawiających się, samą wręście naturą prawosci ich interesów, powiazanych z sobą nawzajem jednych z drugimi, których zlanie w jedno, tworzy jedną ciągłą prawa stałego a powszechnego.

Przeciwnie, wszelkie przymierze, do którego zawarcia przyczyną była bojaźń, albo doradziwy widoki dumy, niema równej trwałości. Przeciwiłoby się ono duchowi wieku, wierze traktatów, i byłoby nie nieznaczącem, równie dla swojej istoty, jak i dla swych skutków.

Aby tę prawdę uczynić dotykalszą, rozbiierzmy wkrótkości to zaręczne przymierze pod tyłą względami, pod ilą tylko uważaniem być może:

Uważane jako środek obrony, ten, niemógłby nigdy być tak dzielnym, jako przymierze powszechne, dobrowolnie zawarte, że tak powiem, między wszystkimi państwami.

Jesli je uważać będziemy, jako środek zaczepny, widoczną jest, iż nie może wydać połączenia sił, któreby zdolne były wytrzymać walkę i zwyciężyć państwa, złączone w ten związek, wspierane życzeniami wszystkich narodów i błogosławieństwem Nieba.

Jedni walczyliby za to, aby świat nanowo ugiąć pod jarzmo mocniejszego, poddać władzy złej jego wiary i niemoralności. Drugi za utrzymanie świętej nietykalności najuroczystszych umów; do zwycięstwa więc ostatniego z tych przymierza byłaby przywiązana, niepodległość narodów i pomysłność krajów. Doświadczenie przeszłości dla jednych, uczucie dobrego bytu dla drugich, wspierać będą w każdym razie tę świętą sprawę, a wspierać do tego stopnia, iżby się stała niezwyciężoną.

Nadawszy tym uwagom cechę oczywistości, istotną jest rzeczą, iżby tu nieopuścić żadnej z istotnych korzyści systematu spójności interesów i wzajemności obowiązków, które panuje teraz w Europie, a które nie jest zgola dziełem woli

człowieka, ale dziełem wypadków od Opatrzności Boskiej zrzadzonych. Oto; wielkie Mocarstwa mają wprowadzić pewną przewagę nad Państwami drugiego i trzeciego rzędu. Ale ta przewaga jest zbawienną. Trzymają one ją tylko zbiorowie, podług form przyjętych i względów, zasadzonych na brzmieniu traktatów. Nie jest ona z tego rodzaju przewagi, któraby powiększała potęgę mocniejszego, a sciesniała niepodległość słabszego. Zamienić się nawet niemoże w tego rodzaju przewagę; bo w samym wzroście znajduje się siła ją poskramiająca. Godność żadnego Państwa nie jest zagrożoną; bo nie nie upoważnia odwołania się do prawa mocniejszego.

Chęć się inaczej rzecz miała w systemacie, któryby wynikał z polityki wyłącznej tego lub owego gabinetu. Pierwszym jego skutkiem byłoby poddanie Państw małych wielkim, połączyć je wspólnością działania do swych przeznaczeń; a wtedyby się dały widzieć odradzające się nieszczęścia, tysiąckroć razy już powtórzone, które na każdej kartce historii są opisane.

Nieszczęścia państw wielkich pociągnęłyby za sobą upadek małych. Powodzenia ich, nie młney ze niebezpieczne dla tych ostatnich, sprowadziłyby na nie tylko ciężar niewoli.

### Królestwo Polskie

Warszawa, dnia 15 marca.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość i Król, Pan nasz Miłosciwy, przez dobroczynny wzgląd na stan nieszczęśliwej wdowy, pozostałej po młynarzu *Bartkowskim*, niegdys we wsi *Zimnochy* w Wojewodztwie Płockiem zamieszkałym, a zabitym przez zbiega z pułku 1go strzelców pieszych w chwili, kiedy go miał już schwytać, raczył najlaskawiej Dekretem w *Petersburgu* dnia 17/24 Lutego r. b. wydanym, oznaczyć, za wstawieniem się Jego C. Mości W. Xięcia *Konstantyna*, Naczelnego Dowódcy Wojsk Królestwa Polskiego, rzeczoney wdowie pensją dożywotnią, w kwocie złotych dwieście na rok, mającą się rachować od dnia, w którym jej mąż życia pozbawionym został.

Rada Sekretarz Stanu Jenerał Brygady.

(podpisano)

*Kossecki*

*Wiadomości Meteorologiczne z roku 1816.* W roku tym szczególnie zmiany powietrza zdawały się męsząć i przemieniać zwykły na naszej półkuli porządek por roku. I tak: gdy na końcu Marca w *Neapolu* dla nadzwyczajnego zimna śnieg wśród dnia nie topniał, w *Rzymie* w Kwietniu sople lodu widziano, w *Węgrzech* kilka tysięcy owiec i wiele bydła wymarzło, i w południowej Europie mrozy były największe; w *Kopenhagie* przez całą zimę lekkich doznawano przymrozków. Przeciwnie w Czerwcu, w okolicach *Hamburga*, zimne deszcze, w *Szwabii* śniegi, a w Sierpniu w Anglii góry *Wallii* śniegiem, a rzeka *Bruet* lodem na cał grubym okryta została.

Trzęsienia ziemi w *Lizbonie* okropne, w *Styrii*, w ziemi *Dońskich Kozaków*, na wyspie *Sumhawa*, w *Tremii* w Królestwie *Neapolitańskim*, w *Frascati*, *Forli*, w *Montreal* (w *Kanadzie*) i co się rzadko zdarza, w Anglii w *Lincoln* i okolicach, w *Newstead*, *Mansfield*, *Inkley*, i t. d.

Gdy zaś na wschodzie, morze *Kaspijskie* na 20 stóp opadło i zdaje się wysychać, gdy w *Petersburgu* panowała ciągła susza, gdy w *Rydze* i w *Gdańsku* odprawiano publiczne modlitwy o deszcz; w teyże samey porze roku, smutne z różnych stron Europy dochodziły wiadomości o skutku wylewów rzek, ulew i gradu. W Niemczech rzeki, *Ren*, *Nekra*, *Moza*, *Waala* i *Ysella*, znacznie wylały i niezliczone szkody zrzadziły. W okolicach *Eisleben* i *Mansfeld*, w bliskości *Spielberga*, *Ere*



słu nie zostali pozbawieni i że to wspierać będą całą moralną i fizyczną siłą swoją, gdzie się tylko potrzeba tego okaże. Przysięgam również, że ani nadzieja, ani błąd, ani kara nie przywiodą mnie do dania świadectwa przeciw działaniom członków w tém lub inném zgromadzeniu, a to pod karą śmierci, która mi zadana bydz ma przez jednego, lub więcej członków tej społeczności. Tak mi Boże dopomóż i zachowaj mnie wiernym! „Dodał jeszcze, że wiele członków chciało to miejsce: pod karą śmierci etc. złagodzić, ale większość głosów nie pozwoliła. Gdy daley namienił, że na następném posiedzeniu wielu członków pobrano, powstał taki krzyk, ze strony opozycji, iakiego dotąd jeszcze nie słyszano. Ze póbrano i uwięziono (mówi daley) znakomitsze jeszcze osoby, gdyby dowody były dostateczniejsze. (Nowy krzyk ze strony opozycji.)

Lord *Milton*, w oczywistej walce z sobą samym, oświadczył się przeciw zawieszeniu. Za ledwo kilka tych słów mógł wymówić: gdyż się w tém sprzeciwiał oycu swojemu, który do partyi ministeryalney należy.

Nakoniec powstał *Sir Fr. Burdett* przeciw bilowi i miał nader żywą mowę przeciw ministrom, którym zarzucał, że nie chcą uchylecia żadnych cywilno-lordowych miejsc, iedynie dla zapewnienia sobie liczby głosów w parlamencie; iż chcą przez długi przeciąg lat więzić obywateli angielskich, a to dla tego, że im brakuje dowodów, dla stawienia przed sądem. Protestował się on przeciw bilowi, chociażby ten tylko kilka miesięcy, kilka tygodni, tylko 24 godzin trwać miał — Tu stracił Lord *Castlereagh* cierpliwość. Zarzucał Panu *Burdettowi* postępowanie, iakiego się od kilku lat trzyma, i był tego mniemania, że mowa jego nie w parlamencie, ale gdzie indziej stosowniejszą była. Wszyscy zaczęli wołać do porządku; Lord *Stanley* wezwał ministra do porządku, a gdy ten nie przestawał; napominał go także i mówca. Wtedy usłuchał minister, ale powiedział, że, iesliby ministrowie nie ściągali czasami na siebie, przez stałość swoją, podobnych przypomnień, toby się Anglia w smutnem znajdowała położeniu. (Oklaski po większej części). — Wreszcie przez zbieranie głosów (273 przeciw 98) postanowiono, że dnia 27go bil drugi raz odczytany zostanie.

Dnia 27go oddalił się Lord *Castlereagh* wczesnie z posiedzenia do domu, dla słabości, którą go ogarnęła. Kanclerz skarbu uwiadomił o tém izbę, a bil zawieszenia odczytano powtórnie. *PP. Curwin i Marryat* mówili przeciw bilowi, którego trzecie odczytanie na dzień 28my naznaczone zostało, poczem niezwłocznie Rejentowi podany zostanie i prawną sankcyą od niego otrzyma. — Tu następnie z gazety *Courier* wyciąg z bilu, względem najszkodliwszych środków do zapobieżenia buntowniczym schadzkom i zgromadzeniom: „Nie mogą się większe odbywać zgromadzenia nad — osób, (wyjąwszy zgromadzenia hrabstw &c.) nim — posiadacz domu przez publiczne pismo o tém nie uwiadomi. Uwiadomienie to udzielone bydz powinno natychmiast pisarzowi sędziego pokoju, który kopią tego uwiadomienia sędziemu pokoju złoży — Zgromadzenia bez tego poprzedzającego uwiadomienia, uważane będą za przeciwne prawu, i mają bydz rozpędzane. Kto do odczytania, lub dla roztrząsania rzeczy iakiey miejsca szuka, musi na to wziąć pozwolenie; a jeśli się o pozwolenie to nie starano i nie otrzymano, miejsca takowe za nieprawne uważane będą — Towarzystwa i kluby, które sobie przybrały imię *Spenceanistów, Spencean-Filantropistów*, albo iakiekolwiek inne, tym podobne, mają bydz zniesione i zabronione — Wszelkie przysięgi są zabronione — Domy publiczne tracą swój przywilej, iesliby się w nich zabronione zgromadzenia odbywały. „

W roku 1795 naradzał się długo parlament względem obu bilow zabezpieczających Króla i państwo. Podano przeciw nim 94 prosb; które 131,284 osób podpisało.

## FRANCYA

*Paryż dnia 22 lutego.* Tu, równie, jak i po całej *Europie*, panuje teraz bardzo przykra i melancholiczna pora zimowa. Ciekawaby w końcu dowiedzieć się: z kąd pochodzi taka w naturze rewolucya, która nastąpiła po takich rewolucyach politycznych. Od zachodu poczęła się rewolucya polityczna, od zachodu pochodzi też, co jest osobliwą, ta niestychana odmiana czasu, ten nowy rodzaj rewolucyi fizycznej.

*P. Treuttlinger*, minister rezydent *W. X. Meklemburg-Strelitz* złożył Królowi swe listy wierzytelne. — Marszałkowa *Morreau* miała wystuchanie u Króla. — Jenerał, Hrabia *Woronów*, do *Paryża* przybył. — Jenerał *Gerard*, który przez rok cały w *Bruxelli* przebywał, gdzie i ożenił się z córką jenerala *Valence*, teraz jest w *Paryżu*. — W *Taitleryach* jedno z drzew kasztanowych zupełnie już liściem jest okryte. — D. 14 t. m. angielski jenerał porucznik, *Abercromby*, brat dowodzącego niedys w *Egipcie* tegoż imienia jenerala, umarł, mając lat 43 — Zawczora Xiężna *Berry*, wyjeżdżając z teatru opery, okazami najwyższej radości powitana była. Xiężna *Angouleme* częściej teraz odwiedza Xiężnę *Berry*. — Xiążę *Orleans* ma kupić dobra w blizkości *Paryża*. — Papiery nasze ciągle się podnoszą.

*Paryż dnia 25 lutego.* Z *Perpignanu* donoszą o kradzieży osobliwszej; w blizkości tego miasta w *Trens*, nocą jedney ukradziono oba dzwony z dzwonicy.

Monitor wczorayszy zawiera rozkaz królewski pod dniem 25 t. m. przez który Jenerala *Decaen* uwalnia z pod sądu wojskowego — Teraźniejszy posiedzenie izb ma bydz zamknięte na końcu marca, a w lipcu znowu się ma rozpocząć. — Ranga marszałkow obozowych zniesioną ma bydz. — Pani *Stuel* napisała dzieło, nie o sprawowaniu ministeryum przez swego oycy, *P. Necker*, ale o główniejszych wypadkach rewolucyi francuzkiej. — Drugi sąd wojskowy oficera strzelców, *Leblanc*, osądził był na wieczne więzienie, za to, że dnia 7go lipca 1815go, mieszkańca jednego, wykrzykującego „niech żyje Król“ pchnął szpadą; Król karę tę zamienił na 5letnie więzienie. — Do nowin dzisiejszych należy, że Rząd nasz zawarł układ pożyczkowy z różnymi bankierami.

## OGŁOSZENIE.

I. Kamienice w mieście Wilnie na ulicy Sawicz, jedna pod Nrem 53, druga pod Nrem 57, położone, z wygodnemi Dziedzińcami, Stayniami i Wozowniami są do sprzedania za pomierną cenę, Kto by sobie życzył one nabydz, zechce zgłosić się do niżej podpisanego, mieszkającego w domu W. Andrzejewskiego blisko Weterynaryi sytuowanym, Datt roku 1817 mca Marca 13go dnia.  
Dominik Szklennik Adw.

WILNO DNIA 13 MARCA 1817 ROKU.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

## P R U S S Y

Według autentycznych doniesień z *Luzacyi*, zebrały się były Stany tameczne z własnej chęci, dla naradzenia się względem dobra kraju swóiego. Trzeciego dnia po rozpoczęciu obrad, nadeszła z *Berlina* sztafeta z rozkazem, aby Stany rozeszły się natychmiast i czekały w spokojności pory, w której Rząd uzna za rzecz dobrą wezwąć je na takowe obrady.

Według doniesień z *Berlina* pod d. 15 lutego, zniósł Król we wszystkich krajach swoich grosz, za spowiedź płacony; tam, gdzie kassy kościelne nie wystarczają, zastąpią go naprzyszłość kassy kraio- we. Duchowni, nie mający 400 talarow rocznego dochodu, wyjęci są od wykupienia żon swoich do powszechny kassy wdowicy; kassy kraio- we kupią dla nich pensją 100 talarow — Wszystkie, opłacone dotychczas przez duchowieństwo różnych wyznań podatki, są w krajach pruskich zniesione, i ten stan zupełnie od podatkow uwolniony — Wszyscy predykanci i nauczyciele, muszą przed ożenieniem się swoim oświadczyć: czyli i jaką ilością chcą żony swoje do kassy wdowicy wykupić, gdyż dopiero po dopełnieniu tego obowiązku, pozwolenie do ożenienia się otrzymać mogą. Za takich nauczycieli, których mała płaca rzeczzonego wykupienia nie dopuszcza, zaplaca kassy kraio- we kwoty do instytutu wdowiego. Co do ustanowienia synodalnego, w *Pruszech* wprowadzić się mającego, zezwolił Król na projekta, które mu wyznaczona przed dwiema laty Kommissya względem tego podała. W każdej prowincyi utworzony będzie Synod prowincjonalny, któremu Superintendent jeneralny przodkować powinien; w terminach wyznaczonych zbierać się będą regularnie duchowni na Synod prowincjonalny, a co 5 lat zbiorą się wszyscy Superintendenci jeneralni do *Berlina*, dla odprawienia Synodu powszechnego. Co ten Synod w rzeczach kościelnych uchwali, a Król potwierdzi, stanie się prawem Synodow powszechny nie będzie zostawiał odtąd pod władzą Ministerjum, lecz pod władzą samego Króla.

## N I E M C Y

Minister *Stein*, d. 25 lutego wieczorem, przybył do *Stuttgardu*, i natychmiast do Króla został wezwany — Wieczorem d. 26 lut. obywatele miasta *Stuttgardu*, z muzyką i śpiewaniem w paradzie weszli na zamek Królewski, i przez deputowanych przy hucznym *vivat*, złożyli Królewstwu Ichmość swę powinszowania. Konna gwardya obywatelska na straż zaciągnęła d. 26go: gdyż N. Pansám tak rozkazać raczył, ażeby w dniu tym obywatele byli jego strażą — Z deputowanych stanow przybyli już stanu posredniego, a ze szlachty ci, którzy mają

głos z linii męzkiej. Następującego poniedziałku, Król uroczystie się uda na zgromadzenie stanow — W blizkości *Kannstadt*, o milę od *Stuttgardu*, nanowem znaleziono wiele zabytkow starożytności wazony, nagrobki, monety, &c. które są śladem pobytu *Rzymian* w owych okolicach — Sześciofuntowa bułka chleba w wielu miastach niemieckich kosztuje 46 kreycarow, we *Frankforcie* tylko 39 kr. D. 28 lut. we *Frankforcie* odprawiono się w kościele katedralnym nabożeństwo zał. bne po Xiążęciu Prymasie. Połowie Związku Niemieckiego i mocarstw cudzoziemskich, członki senatu, znajdowali się na tém nabożeństwie. W *Moguncyi* również uroczyste po tym Xiążęciu odprawity się exekwie.

Jenerał porucznik, Hrabia *Balarzów*, przejeżdżał przez *Frankfort*, udając się do *Stuttgardu*.

W *Aschffenburgu* d. 27 lutego burza wiele drzewa z korzenia wyróciła i ogromne zrzadziła szkody. Między górami w okolicach *Altking*, wielki dnia tego swist, szum, trzask, huk, był słyszany. Jest to okolica, gdzie, podług staroławney powiesci, był przed wieki wulkan, na którego miejscu miały się utworzyć ciepłe kąpiele w *Wisbaden*.

## N o w a X i q ż k a.

Ogłasza się na prenumeratę dzieło pod tytułem: *Przewodnik do gruntownego poznania gry w Szachy doprowadzający*. Dzieło w tej materyi pierwszy raz w języku polskim ukazać się mogące, prawdziwie mądrze ułożone, przez naszego rodaka, wielce w tej grze biegłego. — Dzieło to zasługuje na uwagę wszystkich miłośników tej gry, a nawet i oyczystey literatury, która wzbogacona jest przez nie nową, czystą, a szczeropolską nomenklaturą. — Jesliby się znalazło sto osob prenumerujących, choć na część Kosztu druku w przeciągu dni dwudziestu, od daty niniejszey; dzieło to wyjdzie na świat niechybnie za miesiąc trzy. — O tém publiczność pewna byź może, że się niezniedba w wydaniu rzeczzonego dzieła, co tylko należy do edycyi dokładnie poprawney — a nawet ozdobione będzie piękną ryciną *Warcabnicy*, z wyobrażeniem wszystkich figur wchodzących do gry szachiów. Można prenumerować w Xiążarni *XX*. *Pijarów* na *Ulicy Dominikańskiej* u niżej podpisanego, gdzie po wyjsciu z druku dzieła, każdy prenumeratork otrzyma. Cena exemplarza jednego na prenumeratę kopiejek srebrnych 75. Dnia 12 Marca 1817 roku w *Wilnie*.

Alexander Zolkowski.

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cent. Członek. — w Drukarni *XX*. *Pijarów*.

## O G Ł O S Z E N I A

1. Niżej podpisany czytając w Dodatku *Kuryera Litewskiego* Nr 12 b. r. awizacją *Józefa Jaremkiwicza*, i znajdując potrzebę odpowiedzi na ją tyle ile go interssować może od powiada. Naprzód że nie przez podobieństwo lecz przez rzeczywistość cydziec *moj Ignacy Szymański* i ja, mamy od *JJO* *XX*żat *Raaziwillów* folwarczek *Mata Cepra* zwany, Prawem *Konsensow* sumowano, zastawno dożywotniem, roku 1812 mca *Apryla* 23go dnia datowanem

postąpiomy i tegoż roku bez przeszkody *possessyi* dzisiejszych *possessorów* *Juryzdycznie* przez nas *zaintromitowany*; powtóre, że nie łącząc o rzecz *possessyi* tegoż folwarku w *opłynionych* latach; z samym *S. P. Alexym Jaremkiwiczem*; łącząc z pozostałą jego *familią* *processem* między sobą o *sukcessy* zatrudnioną, wówczas kiedy rok 1818 bliższym jest dla *dożywotników* niżeli był w roku 1812, byłoby rzeczą ze *zdrowym rozsądkiem* niezgadzać się. *Potrzenie* na koniec; że sumę *zastawną* na-

rzeczonym folwarku oparą, ani w Słuckiej Kancelaryi, ani w skarbie JO. Xięcia jurisdatora dożywotniey lokować będą, lecz idąc drogą prawem dożywotnie w skazaną a przeciw wysiloney radzie wspomnionego Józefa Jaremkiewicza, w Kancelaryi Ziem. Pttowey Nowogrodzkiej na dniu 18 Marca, po daném dwunasto-niedzielném obwieszczeniu w roku dopossessyi dzisiejszych zastawnych, possessorów, zlokują.

Nikodem Szymański.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Sądu szlacheckiej opieki Białostockiego i Sokolskiego Pttow dnia 24 Nowembra 1811 roku zapadłym na rozdzielnie majetności Niewiarowa w obwodzie i Pttcie Białostockim położonej, i dalszej wszelkiej własności po zesłym W. Franciszku Toczyckim pozostałej pomiędzy jego Wierzycieli, przeznaczony i dnia 18 Marca 1812 roku w teyże majetności rozpoczęty, lecz dotąd z powodu okoliczności przeszłych wojennych i dalszych przeszkod, w czynnościach swoich przerwany, wznowiwszy dnia 25 Septembra 1816 roku działanie swoje, chociaż w ciągu upłynionego czasu używał wzmienionych Wierzycieli przez Gazetę Kuryera Litewskiego i Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego, aby przed Sądem terazniejszym sami, lub przez umocowanych prawnie, stawali i pretensye swoje udowodniali, gdyby jednak przewłoka czasu nie była następnie przyczyną tymże WW. Wierzycielom składania się niewiadomością, i mimo słusność kto nie szkodował, obowiązany siebie znajduie powtórzyć i jeszcze raz wezwać wszystkich WW. Wierzycieli zesłego Franciszka Toczyckiego, i ziakiego bądź kolwiek względu do majątku jego rozszczenie czynić mogących, aby przed Sądem niniejszym sami, przez umocowanych w dniu 1go maja 1817 roku, jako już ostatecznym do rozdziału terminie, stawali, i rozszczenia swoje udowodniali, w przeciwnym bowiem zdarzeniu każdego niezgłaszającego się i niestawiającego pretensya, ustanie i amissyi poddaną zostanie, i aby takowe obwieszczenie w Gazetach Kuryera Litewskiego, i Korespondenta Warszawskiego i zagranicznego umieszczone i ogłoszone zostało mieć chce i stanowi. Dnia 28 Septembra 1816 roku.

Marcin Jaworowski Sędzia Grodz. Białostocki  
Exdyw. Prezydujący.  
Ignacy Zubowski Exdyw.  
Jozef Niewodoski Exgyw.

1. Niżej podpisana w skutek Dekretu Exdyw. zajmując się administracją Kamienicy po Kupcu Wileń zesłym Leonardzie Jocherze w m. Wilnie na Zamkowej ulicy sytuowanej, podaję do wiadomości, iż taż Kamienica od dnia 23 Apryla taraz. 1817 roku jest do arędy. Umowy oto zawierane bydź mogą ze mną mieszkającą w domie własnym na teyże ulicy sytuowanym pod Nrem 110 ato każdego czasu po niniejszey awizacyi. Na przypadek zaś nie znaydzenia się Kontrahentow, albo gdyby nie można było mieć intraty za arędę ile dla Kredytorow na tey kamienicy wspólne mających lokacye za procent wypada, jak się już w kilku uprzednich łciech spraktykowało, wzywają się wszyscy ciż Kredytorowie, a mianowicie Sukcessorowie Bryotte Proffasora WW. Sziaiewski Meynowie, Woiakowski, Staro. Symson i dalsi ażeby sami lub przez Plenipotentow prawnie umocowanych w celu wspólnego względem arędy ułożenia się przynajmniej dwoma tygodniami przed wyrażonym terminem 23 Apryla roku tarazgo raczyli się komunikować ze mną administratorską, inaczej dla uniknięcia własney straty i samychże Kredytorow przymuszoną będą zawierać umowy z kontrahentami o arędę chociażby ta i nie wynosiła odpowiedniey intraty za procenta Dekretem Exdyw. wyliczone, dla czego niniejszą awizacyą do Gezet podaję. Datt roku 1817 mca Marca 12 dnia w Wilnie.

Zuzanna Lachowiczowa Sekret. byłego Dworu Pollgo

1. Niżej podpisany Urzędnik Rezolucyami w

pod Nm 814 na garbarskiej ulicy w mieście Wileńsiu sytuowane, po zmarłym Teodorze Aframowiczu Obyw. Wileń. na rzecz Sukcessorow onego wlatności dopiero pod opieką zostających, Franciszka, Joschima i Jerzego Aframowiczow spadłe, od następnego terminu S. Jerzego w tenetę arędowną trzyletnią na warunkach przed licytacyynych, więcey dajacemu przez publiczną licytacyą wypuszczone będą — Do iakowey licytacyi, na miejscu położenia tychże domow odbywać się mającey; naznacza się trzy terminy: pierwszy, dnia 15, drugi dnia 19, trzeci ostateczny dnia 20 tarazniejszego mca marca — Zyczący przeto wziąć w trzyletnią arędowną tenetę, rzeczono po Aframowiczu, pozostałe Kamienicę i Dworek, aby się jawili na pomienione terminy na miejsce położenia nieraz rzeczonych domow; niniejszą iako delegowany urzędnik potrzykroć przez Gazetę Kuryera Litew. wydaię publiczną. Datt dnia 9 mca marca 1817 roku.

Jakub Hahn R. M. G. W.

1. Maiątek o mil 9 od Wilna w Peie Oszm. położony, mający zabudowanie fundowe wygodne z sprzętem fundowym z sadem, z kanałem zarybionym, i z udziałem o małej półmili folwarkiem nad rzeką ozmianą, mający w obu dwóch fundach wysiewu ozimego na morgach 120, z zasiewem jarzynnym, z 30 ciągłemi uprzężnemi dymami, a z 5 na powinności Bojarskiej, tudzież z 5 Dymami czynszowemi wolnemi, z karozną i udziałnym Szynkiem, z lasem dostatecznym na potrzebę, geometrycznie oddawna uregulowany, z panoszczyzną odpowiednią krescenoyi, z łąkami dobrzemi na wozow 500 i z dalszemi ekonomicznemi wygodami, jest do sprzedania. Ktoby sobie życzył wejść w umowę o nabycie, lub wzięcie w zastaw ogólnie, lub poszczególnie, za cenę zastosowaną do czasow tarazniejszych, raczy się udać w Wilnie do W. Czernickiego R. gautamieszkańcego w domu P. H. haa przy zamkowej ulicy pod Nm 105 dla zainformowania się i rozpatrzenia się w inwentarzu i mappie.

1. Niżej wyrażony mam sobie za honor przez niniejsze doniesienie szanowney publiczności oświadczyc, iż na żądanie wielu znatomitych i nieomylonych w mym zaufaniu osób, sprowadzone zostały przezemnie w tych czasach z zagranicy w szczególnych i najswieższych gatunkach różne nasiona ogrodowe — Zatem, każdy sobie życzący używać takowych nasion do swych ogrodow, raczy się udać do Przełożonego Klasztoru OO Bonifratrow w Wilnie mieszkających, gdzie będzie można po szczególnie na Reestrze różne gatunki przewrzeć, i u tegoż za pomierną cenę upodobanych i potrzebnych nabydź.  
Fidelis Maurer.

1. Znavduie się do wybycia Kocz. Warszawski nowy, tarazniejszey mody o jednym drągu bronzo-wany złotem, przytém para koni do Karetu użec się mogących. Zyczący kto nabydź, może udać się do domu Star. Mendela Mackiewicza na ulicy Zmudzkiej pod Nrem 531 położonego, blisko Sgo Miłolaia gdzie poinformowanym będzie o onych cenie od Właściciela taraz tam mieszkającego.

1. W domu Millerów na ulicy Niemieckiej pod Nrem 374 znajduja się do najęcia rocznie Pokoie ze stajniami wozowniami i kuchniami od Sgo Jerzego to jest od dnia 23 Apryla niniejszego roku, chcący zatem takowe nająć zechcą się udać do gospodarza w tymże domu mieszkającego.

1. Poddany mój wieczysty gubernii Mińskiej Pttu Ihumeńskiego z majątku Weronicz Teodor Kuzielko lat 19, twarzy białey, włosow bład, wzrostu miernego oddany do Szewca Wileń. przed trzema laty na naukę, dobrze wydoskonalony w swoim rzemiosle, dnia 11 Febr. tarazniejszego roku od tegoż szewca uciekł, o czém iawiono w policyi, i gdy się nieokazał w mieście, postanowiłem za awizować potrzykroć w Gazecie Kuryera Litew., iż zbiegł w Surducie granatowym sukna francuzkiego i takiegoż koloru Płaszczu, z szewieckim warstatem; Ktoby nymał o odesłanie do Powiatowey Policyi

Wilno dnia 13 marca 1817 Roku.

## OGŁOSZENIA

2. Od Wileńskiego Rządu Guberskiego. Były w tutayszay Gubernii poborca akcyzowy Józef Houwald i Kompanista Jego w piątey części Witebskiego kupca syn Simcha Kipin zawinili opłaty dzierzawney w mieście Wilnie zar. 1815 i 1816 do dnia 1go Augusta razem 250,158 rubli 27 kopiejek; osobno zaś sam jeden Józef Houwald z miasta Poniawieża do dnia 1go Nowembra 1816 roku rubli 9,353 kopiejek 75; ze zaś na dopłnienie takowey niedopłaty, oprócz majątku Szyrwint obciążonego licznemi w różnych rzeczach poszukiwaniami i prywatnemi długami i u edopłaty na przemysłnikach do 50,000 rubli, nieznaleziono więcej majątku Houwalda; przeto poszukiwanie niedopłaty zwraca się na poręczników, którzy jednakże za pierwszym od nich dopomnieniem się przypadającay na część każdego ilości summy niezapłacili; dla tego postanowiono przedać dane na ewikcyą przez nich poręki, jako to: Obywateli Jana i Piotra Zienkowiczów dom murywany w mieście Wilnie pod Nrem 394 przyjęty na porękę w 94 459 rubli 42 $\frac{1}{2}$  kopiejki; Podpółkownika Parczewskiego, majątek Czerwony Dwór z 259 dusz męzkich i Obywatela Jana Ciechanowieckiego, Kazimierzow 39, i Adama Ciechanowieckiego Podbrzezie 95 dusz. W tym celu naznaczone są terminy: 1szy dnia 12, 2gi dnia 19, a 3ci ostateczny dnia 28 maja 1817 roku. Zyczący przeto kupić te majątki zechcą przybywać do tegoż Rządu na wyzey pomienione terminy. Dnia 5go marca 1817 roku

Sowietnik Szulzeńko.

Sekretarz Dmitrewski.

3. Kommissya do Urządzenia interessow Radziwiłłowskich ustanowiona, mając na nypierwszym względzie artykuł 22 Organizacyi swojej w rzeczy Skarbowego długu, i przeto uspasabiając środki ułatwiający ostateczny ze Skarbem Monarszym rozrachunek, postanowiła obwieścić tych wszystkich Obywateli, którzy pod jakimkolwiek bądź nazwaniem posiadają dopióro Dobra Radziwiłłowskie, i tych którzy dawniey też Dobra mieli w swoim dzierzaniu, iżby niezawodnie w ciągu trzech miesięcy, od daty niniejszey, złożyli w miejscowych Sądach Niższych Ziemskich, naydokładniejsze tabelle, z wyszczególnieniem w onych daty miejsca, oraz ilości wniesionych do Kass Skarbowych, i bądź do czyichkolwiek rąk, na konto wyzey pomienionego długu, procentow, additamentow, aręd czyli administracyynnych intrat, tudzież zdołączeniem kopii kwitow, ze wszystkich wyzey wyrażonych opłat, ułożonych kolejną datt i zatwierdzonych podpisem własnym aktorow, czyli składającego też tabelle i kwity do rzeczonych Sądow Niższych, a prócz tego, gdy mogą znaydywać się ze Inskrypcyami ręcznemi zeszłego Xięcia Dominika Radziwiłła debitorowie, którzy na umorzenie Skarbowego długu, składali całe lub częściami debita; z zastawników zaś, którzy wnosili do rozmaitych miayse składkę, pod nazwaniem trzy procentnego, przeto i każdy z nich kto, ile zaliczył kwitacyą sobie wydaną w kopii, podpisem swoim stwierdzoney, równie w Sądzie Niższym Ziemskim miejscowym, złożyć jest obowiązany, dla przedstawienia onych, po upłynieniu trzech miesięcznego terminu, do niniejszey Kommissyi. Datt w Wilnie 1817 roku mca Februaryi 27 dnia Original za podpisem w Protokule Prezesa i Członkow Kommissyi.

Zgodno z Postanowieniem Kommissyi, świadczę  
Wincenty Ławrynowicz Jeneralny Sekretarz.

2. ALEXANDER Iszy IMPERATOR Samowładnający cesą Rossyą etc. etc. etc.

Star. Hercowi Leybowiczowi Larze Zięciowi Dawida Judkowicza Liwazyca Pozew przed Sądz Ziemski Pttu Sluckiego z Instancyi W. Xawerego Przeradowskiego Porucznika wóysk Rossyyskich wyniesiony mieniący i stosownie się mający do Dekretu jednego w roku 1815 wydanego w Departamencie 2gim gubernii Witepskiej oczewistego, drugiego w roku 1817 Febr. 14 w Ziem. Sluckim akcesoryynnie za rowanych i dalszych Dowodow w sprawie złożył się mających w rzeczy zas samey o to iż obzłony wydał świadectwo Staroz. Jkowi i Hercowi Nuchimowiczowi Raportom, oraz Mowszy Jankielowiczowi Obywatelowi miasta Czasnik, że Mowsza Jankielowicz Plenipotent przy osobnym Wexlu czyli Blankiecie Raportow wziął rubli srebr. 930 dla star. Dawida Judkowicza i onotemu Dawidowi na oblig przez żeligo Przeradowskiego na Blankiecie wydany zaliczył i wypłacił, a na co tenże Dawid zwrócił Rewers od Zydwow Czasnickich jamu przywzięciu pieniędzy wydany a obligu Przeradowskiego jako już opłaconego nieoddał i za onym jako już opłaconym w Ziem. Sluckim niewolnie na Zalt Przeradowskim Dekret oczewisty otrzymał a przelewając takowy Dekret synowi swojemu Szachnie Dawidowiczowi za Ukazem Rządowym pomieniony Dekret tenże Wlewko nabywa przez inkwitacyą na zalt wyeksekwował, stało się więc gdy Przeradowski mając rzecz w Sądzie Gł. Depar. 2gim gubern. Witepskiej z pomienionemi żydami Czasnickimi za obligiem o cz. zł. 1000, i ciż żydzi stawając u Sądu gdy wyznali że za pomienionym obligiem u Dawida Judkowicza zlokowanym duk. 400, czyli rub. srebr. 930 opłacił co wparto było świadectwem obzłat Lury dopióro gdy Dekret Ziem. Slucki uznał tegoż obzłat Lury adeytacyą, przeto żel. Przeradowski szanując Wyrok Ziem. Sluckiego tegoż obzłat. Herca Lury do rozpoczętego w tymże Ziem. Sluckim z Ur. Stefanem Szeniewskim Deputatem Pttu Bobr. wlewko bywa oraz Dawidem Judkowiczem i Szachną Dawidowiczem Liwazytsami procederu w moc pomienionego Dekretu adcytuując następnie zakłada Prozby o Przeświadczenie pod przysięgą że żydzi Czasnicy star. Dawidowi Judkowiczowi Liwazytsowi rub. srebr. 930. zaliczyli i że tenże Dawid ich rewers zwrócił a obligu od przeradowskiego na duk. 400. na Blankiecie wydanego nieoddał o asystencyą niniejszemu procederowi aż do oczewistey rozprawy o expensa prawne, Kary za pochowatki oraz o to wszystko co czasu sprawy żądanym i dowiedzionym będzie. Pisań 1817 Febr. 15 dnia

Roku 1817 mca Febr. 17 dnia. Woźny świadozę iż tego pozwu kopią od WJPana Xawerego Przeradowskiego Poruczn. wóysk Rossyyskich po star Herca Leybowicza Lury przed Sąd Ziem. powiatowy Slucki w tymże mieście do drzwi Kancellaryi Sądowey i jako ponieosiadtego przybiwszy, dla dójścia onemu Cytacyi, iżby Aktor tego Pozwu trzykrotnie ony przez Gazety Kuryera Litewskiego za swizował obowiazalem.

Adam Bańkowski W. P. S. G. U.

Roku 1817 Febr. 17 dnia. Przed sktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Sluckiego, osobiscie stanawszy Woźny wyrażony kwit swój Relacyyny podanego Pozwu urzędownie zeznał przyjąłem.

Ignacy Baranowicz Rejent.

Wypis z Xiąg Ziemskich powiatowych Sluckich.

Roku tysiąc osmset siedmnastego mca Febr. siedmnastego dnia.

Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Sluckiego, osobiscie stanawszy Woźny niżej wyrażony kwit swój Relacyyny podanego Pozwu urzędownie zeznał w te słowa: roku tysiąc osmset siedmnastego Febr. sidmnastego dnia. Woźny świadozę iż tego Pozzew kopią od WJPana Xawerego Przeradowskiego Poruczn. wóysk Rossyyskich po star. Herca Leybowicza Lury przed Sąd Ziem. Pttu Sluckiego w tymże mieście do drzwi Kancellaryi Sądowey, jako po nieosiadtego przybiwszy, dla dójścia onemu Cytacyi, iżby Aktor tego Pozwu trzykrotnie ony przez Gazety Kuryera Litewskiego za swizował obowiazalem, u tego kwitu Relacyynnego podpis Woźnego takowy. Adam Bańkowski Woźny Pttu Sluckiego, który kwit Relacyyny po zeznaniu Woźnego jest do Ksiąg Ziem. Pttowych Sluckich przyjęty i wpisany, a z nich i ten wypis za opłatą Poazliu Monarszych pod Pieczęcią Urzędową Ziemską powiatową Slucką stronie potrzebującej jest wydan

Correct. JBaranowicz Rejent.

2 Excerpt z Protokulu potoczego Grodzkiego Pttu Nowogrodz. w dacie niżej wyrażoney zas

pisane go oświadczenia, a w Roku terażnieyszym 1817 Febr. 8 dnia pod pieczęcią urzędową Grodzką Nowogrodz. jest wydan.

Roku 1817 mca Febr. 5go dnia oświadczenie imieniem WJPana Stanisława Mogilnickiego Sadow Gran. Pttu Nowogr. Regenta, naprzeciw WJPanu Michałowi Szyszko Sędz. Wileń. z następnych pobudek czyni się: iż JPan Maciej Sołtan z zeszlým Ignacym Sołtanem Czesz. Rzeczyc. w wieku zupełnie szędziwym, a szczególnym przywiązaniem do Żalgi żony, a swej wnuczki będącym, do dóbr metropolitalnych w Guber. Grodz. w Pcie Nowogrodz. leżących o mil 50. z Horki z Gubernii Mińsk. z Ptu Bobruysk. odległości zostających przybywszy — W ciągu czterotygodniowego bawienia się, iaki był ze strony Macieja Sołtana z protestującym się rozrachunek ten ostatecznie ukończony, a że rewers datę 1808 roku Junii 28 dnia noszącego, przez żalującego Delltra wydanego, a w Horce zostawionego w ówczas nie było zwrotu; Przeto on-go assekuracją w roku 1814, sept. 14 dnia wydaną zapewnił i tym porządkiem unieczemnił — Po zeyściu zaś s. p. Ignacym Sołtanem Czesz. Rzeczyc. (iaki listy własne tegoż Macieja Sołtana świadczą) do Horki dla układu familynego, o pozostały msiątek, sam wezwasz, gdy do on-go nieprzystąpił, wszelką sukcesją gwałtownie i przemocnie zagarnawszy nawet Rewersu uspokojonego zwrócić wedle ureczenia wzbraniał się, zmuszonym był Żilcy Dettor oróżne pretensye przy zaniiesieniu w Ziem. Pttu Bobruysk. manifestow i onie zwrot onego z manifestowac posłedniey do Ziem. Bobruy. pozwać, wiakowym razie Obżlny Maciej Sołtan znając, że rewers zupełnie zaspokoiony, a Obligi imie iego noszące iuz aktorstwu protestującego się Mogilnickiego należą; Aby nadal niebyło kwestyi, o odebraniu przez się od Dworzanina Bystrama, oraz o wzięcie z rąk protestującego się czer. zł. tysiąca i o nastalym przelewie natymże rewersierzecz zapisawszy i poświadczyszy, własną ręką, przy uproszonych pieczętarzach podpisał — Do którego gdy Obżlny Szyszko zapieczętarza przedsięwziął pisać się, a w tym razie okoliczności wyszć do drugiey oficyny, w której Żilcy Delltr miał lokatę nagłą, rzucając piszącego się Obżlgo w dobrej wfnosci zawsze charakterney osobie i przewodniczyć powinney zawięzyszy ureczeniu, że odniesionym i oddanym zostanie, protestujący się wyszedł, a Obżlny Szyszko w przytomności W. Piotra Ławienieckiego zakończywszy pieczętarstwo z sobą do oddania i zwrotu Żilmu się Dltwi wziął i ony do kieszonki we Fraku będącey iak tenże W. Ławieniecki mówi wziął, trafilwszy zaś na moment zatrudnień z takowym rewensem iuz w powyższym sposobie uspokojonym więcey nikomu, iak Żilmu Deltwi służącym, gdy do Słucka miejsca swego rezydencyonalnego wyiechales, natychmiast, więc Żilcy Delltr z listem wysłał, gdzie Obżlgo ponieważ niezaleziono, a po nie odbitym wyieździe z Horki w Nowogrodzkie, kiedy Obżlny Szyszko, na niepoiednokrotne upomnienie się żadnego znaczenia nie mającego iako unieczemnionego transaktu nie zwracasz lekając się, aby gdzie takowy muniment iedynie Żalmu Deltwi służący nie zamitregzył się, nim wyniosą się do Sądu właściwego o to zapozwy, czynię to oświadczenie i własną podpisuję ręką Stanisław Mogilnicki Sadow Granicz. Pttu Nowogr. Regent.

Zgodzilem z Protokulem potocznym Marcin Knita Grodz. Nowogr. Regent.

2. Na rozdział dóbr W. Jakuba Marcinkiewicza Tytularnego Sowietnika w Pttcie Pińskim gubernii Mińskiej położonych ustanowiony Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w terminie z odkładu nadpłynionym, to jest dnia 20 Februaryi idącego roku 1817 ad fundum Dolhey czyli Nowey Planty Hac-

kiew w komplecie zebrany, po odkryciu Sessyow, i po rozwiązaniu żadań przez obecne strony wnaszanych, zajął się expedyowaniem possessyonalnych aktow, które do dnia 10 Apryla odbywać będzie. Od tego zaś terminu ciągle Sessye na słuchanie głosow, i na przyjęcie Kredytorskich papierow udeterminował, a tém zamiarem do stannosci i złożenia, dowodow powołał Dekretem swoim wszystkich Kredytow, Pretensorow i dłużnikow kredalney massy zakryślając czas zamknięcia Izby Sadowey w dniu 28 Apryla terażnieyszego roku. O jakowym postanowieniu, aby powszechną dać wiadomość interessowanym stronom, przez Publiczne Gazety Sąd awizuje i ostrzega, że któryby z Wierzycieli lub Pretensorow do dnia 28 Apryla swego dopominku nieobjawił, i dowodow niezłożył, z wyroku Remissy dalszego poszukiwania na zawsze utraci prawo. Czas, na których W. Sowietnik Marcinkiewicz z obligow, rachunkow, i dowodow liczy summowne zawińnienia, jeśli w oznaczonym wyzey czasie nieprzyniosą ze strony swojej usprawiedliwiającey odpowiedzialności, będą na ich wszelkich funduszach pod niestannosc wskazane do massy summy, i dla tego powtórną do Gazet Litt. i Warszawskich Sąd Exdywizorski podaje awizacją. Działo się na sessyi Sadowey roku 1817 dnia 22 Februaryi.

Michał Korkuzowicz Prezydent Ziem. Borysow. i Exdywizor.

Antoni Rodziewicz Sędzia i Exdywizor.

Felix Wiszniewski Pisarz Ziemski i Mozyrski i Exdywizor.

Thadeusz Kewiński Exdywizorski Rejent.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Władysławowi Czarnieckiemu Chor. W. X. Litewskiego, Janowi Bielskiemu Sędz. Gran. powiatu Kobryń., Józefowi Micewiczowi Majorowi W. b. Pol., Joachimowi Chreptowiczowi Szambel. Dworu b. Pol., i Antoniemu Piotrowskiemu Administratorowi massy zeszlęgo Hetmana Ogińskiego. Pozew Edyktałny na skutek Dekretu Remissyynego Sądu Gilgo Mińsk. 2go Depar. roku 1816 dnia 29 February. exdywizywą naczynającą, oraz nastalych w Sądzie Exdywizorskim pierwszoizjazdowym rezolucyow przed tenże Sąd Exdywizorski w majętności Plancie nowey Hackiey w Pińskim powiecie agitujący się, wynosi się z powództwa Urodzonego Jakuba Marcinkiewicza Tytularnego Sowietnika, z odezwą do dowodow, obligow, rachunkow, dokumentow i dekretow z Obżal. ferowanych, a na komportacyi ogulney massy wyjaśnionych etc: iż Obżal. każdy poszczegulnie żalącemu się Dellatorowi Marcinkiewiczowi zawińliscie summy, z których jedne za obligami i rachunkami, drugie za dekretami oczewistemu, a dalsze za dowodami niesprzecznymi w ręku Obżalnych nieprawnie są uwięzione, i do massy ogulney przynależą. Gdy więc Sowietnik Marcinkiewicz wyrokiem Sądu Exdywizorskiego wyjaśnić one na rzecz całego swojego funduszu został obowiązany. Przeto takowym Edyktałnym Pozwem dla odkrycia funduszw, i dla wyjaśnienia kredytow massę konkursową zwiększających powoływa Obżalowanych mocą Remissy i zakłada prosby. Rokęgnicy sum jakie z dowodow na każdym wyszczegulności Debitorze należnymi dla Dellatora bydź się okażą; zwroć enia tychże funduszw w gotowey summie do massy z procentami i użytkami prawne mi; oraz jeśli by z potrzeby interesu i w się zakroczonych Sądu Exdywizorskiego Dekretow wypadać mogły akta weryfikacyi, i inkwizycyi i Examinow, one zadeterminować, i choćby pod niestannosc strony expedyowania, niemniej zadecydowania tego wszystkiego, co z natuuy sprawy i z potrzeby interessu wypadać będzie; do jakowego

Sądu Exdywizorskiego, aby na tarmin dnia 10 apry-  
la roku idącego 1817 każdy z obzałowanych do  
majątku Nowey Planty Hackiey w gubernii Mińskiej  
w Pttcie Pińskiej położonego, odpowiedzialność dla u-  
sprawiedliwienia się zajął i stannosc swoją oświad-  
czył takowym Pozwem Edyktyalnym do Gazet Li-  
cnych i Warszawskich pod jącym się, roku 1817  
z wolnym na załobie poprawieniem się, roku 1817  
dnia 22 Februr-ryi.

Roku 1817 mca Februar. 22 dnia Woźny niżej  
podpisany zeznaje iż takowy Pozw Edyktyalny po  
J.W. Władysława Czarnieckiego Chor Wgo Xstwa  
Litew. oraz W.W. Jana Bielskiego Sędzię Gran.  
Pttu Kobryń. Józefa Micewicza Majora woysk b. Pol-  
skich, Joachima Chreptowicya Szam. Dworu b. Pol-  
i Antoniego Piotrowskiego Administratora massy  
zeszłego Hetmana Ogińskiego z powództwa W. Ja-  
kuba Marcinkiewicza Tytularnego Sowietnika. —  
Przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku  
Nowey Plancie Hackiey w gubernii Mińskiej w Pttci-  
Pińskiej agitujący się, wyniesiony, do Gazet Pu-  
blicznych Litewskiej i Warszawskiej podałem, o-  
raz stannosc do rozprawy na dzień 10 mca Apry-  
la 1817 roku zawiadamilem.

Jan Orzechowski Woźny Pttu Borys. i Exdy-  
wizorski.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach  
Miratycze Kurczowskie zwanych odbywający się, za  
skutkiem Ukazu Rządzącego Senatu, przewodnią U-  
kazu Sądu Głogo Litewskiego drugiego Departamen-  
tu gubernii Grodzieńskiej, pod dnem 21 Paździer-  
nika 1816 roku za Nrem 1028, wyszłego, na dzień  
pierwszy Februr-ryi idącego roku dla kontynuowania  
Exdywizyi funduszow W. Stefana Niezabytowskiego  
Pod omorzycza Nowogrodzkiego między jego Wic-  
rzycielow i Pretensorow, kompletem przez Remissę o-  
znaczonym z brany, kiedy z doniesienia stron i wię-  
tę od Komornikow eksplikacyi został przeswiad-  
czonym, że wymiary konkursowych majątkow jedne  
zaczętemi, drugie dla tej właśnie przyczyny (choć  
po onych spełnieniu) na Mapę przeniesionemi nie  
są; i kiedy w tej części Pttu Nowogrodzkiego okryta  
śniegami ziemia dość odległą porę wymiaru i  
nieoddzielney od onego dystynkcyi różnych gatun-  
kow ziemi zapowiada; bez uskutecznienia zaś tego  
początkowego działania, gdy Sąd do ostatecznego  
sprawy rozbioru przystąpić nie może, a bezczynne  
trwanie exdywizyi w oczekiwaniu na ułatwienie za-  
wad ostateczne interessu rozpoznanie oddalających,  
niepotrzebnym zbyt obarzoną masę uczęszoby  
wydaniem, dla tego Sąd Exdywizorski powtórny  
zjzd swow na zupełne już dokonanie poruczonego  
sobie dzieła, do dnia 30 Maja roku idącego odroczył,  
i wszystkie urzadzzenia zdolne oddać przewłokę  
i finalnych czynnościow poczyniwszy, wszystkich o-  
strzega Kredytorow, że nie przychodzący w tém  
oznaczonym terminie z dowodami swego Pretensor-  
stwa, na zasadzie przepisu Dekretu Remissynego  
wieczney podpadną w dopominkach swoich amisyi  
Działo się w Miratyczach 1817 roku Februr-ryi 27  
dnia.

Rafał Czyż Prezd. Exdyw.  
Dominik Suchodolski Exdyw.  
Marcin Cholewiński.  
Ignacy Tarasowicz Exdyw.  
Kasper Rószczyć Exdywizor.  
Rjent Adam Wolski.

2. Podaje się do publiczney wiadomości, iż  
ktoby sobie życzył kupić folwark położony o mil  
7 od Wilna, nazwiskiem Laur w possessyą dwó-  
dziestoletnią, lub w aręde kilkoletnią, może się udać  
do domu Wielmożnego Gucewicza położonego na  
ulicy Sto Jańskiej pod Nrem 51. Wyż wzmie-  
niony folwark ma 5 dymów osady ze wszelkim za-

budowaniem tak folwarczném, jako i wiejskiem ze  
stosownym usiewem, łakami i dostatkem lasu.  
Kon. Gucewicz Porucznik Woysk Pol.

2. Niżej podpisana, będąc aktorką domu, pod  
Nrem 1193cim, w mieście Wilnie, na zaułku za Ru-  
dnicką bramą, pod Węgry prowadzącym, położo-  
nego, uprasza, ażeby PP. F. dzychowi mężowi me-  
mu i Rudolfowi Wolfom, Braciom, i niko nu nie czy-  
niono na ten dón zadny li Kredytow pieniężnych:  
poniewż ona sama jest tylko jedyną aktorką. Dnia  
2go marca 1817 roku.  
Aniela z Baronowskich Wolfowa.

2. Podaje się do wiadomości, iż jest  
do przedania folwark o 5 mil od Wilna,  
mający w sobie dymów 12. Chcący  
wchodzić w układy o kupno tego fol-  
warku, u Redaktora gazety Kurye Litew-  
skiego znajdzie uwiadomienie, do kogo  
ma się udać o traktowanie w tej rzeczy

2 Na Popławach za młynem Ty-  
szkiewiczowskim nad rzeką Wilenką są do  
przedania kilkaset sążniow różnego rodza-  
ju opałowych drew suchich. Kto żada za-  
kupić takowe całkiem lub częściami, o ce-  
nie może dowiedzieć się na przeciwko  
dzwonicy Sgo Jana w domie Doktora  
Woynicza.

2. Folwark Jakubow zwany, z dobrym i po-  
rządny, wszystkie wygody zawierającym zabud-  
owaniem ekonomicznym, mający należnych do zaro-  
bienia krescencyi ciągłych Włościan 12, z gruntu-  
mi w Poletkach Dwornych morgow 60. Zroszli  
gruntowych mor. 12. Boru opałowego mor. 20.  
Prętow 249. Boru także na budowlę mor. 24 pręt.  
242 Stanożeci morozney mor. 15. I zdalszemi wła-  
snościami Ziemiemi, od majątności niegdy Dziedzic-  
twa W.W. Swidow Wasizek przez exdywizyą odją-  
czony, w gubernii Mińskiej i Pttcie Mins. sytuo-  
wany - w zręcznym dośpieniężeniu produktow, i  
wszelkiego przemysłu położeniu, nie daleko od gu-  
berskiego miasta Mińska, Iwieńca; i dalszych za-  
budniowych i bogatych miasteczek zostający, przez  
Właściciela onego, jest udeterminowany do wyprze-  
dży na wieczność, lub też kilkoletney dzierżawy arę-  
downey - w jednym więc lub drugim, przedsięwzię-  
tych widokach, ktoby życzył sobie takowy Folwark  
odzierżać, stosownie do przyleglejszych zręczno-  
sci, ma się udać w gubernii Mińskiej do W. Win-  
centego Weryhy w mieście Mińsku, a w gubernii  
Litewsko-Wileńskiej do W. Józefa Olszańskigo  
w mieście Wilnie, mieszkających - z jednym z nich,  
lub drugim przystępnie do ceny umówić się; i skoń-  
czyć będzie można.

2. Folwark Pryciuny w Pttcie Wileńskiej pa-  
rafii Buywidzkiej leżący 4 mile od miasta Wilna  
odległy, obszerności Ziemię blisko 36 włok ma-  
jący, między którą zauwduje się lasu w części do  
budowli zdatego włok 9. Wysiewu żytniego Bk.  
18, tyłesz Jarzyny, ukosu siana, blisko 200 fur,  
Dymow 7, a dusz wedle ostatney rewizyi 22. Kar-  
czem dwie, zabudowanie Dworne jakoto: Budynek  
mieszkalny jeszcze niedokończony, oficyna dach-  
ką kryta, folwark ze sklepem, Lamusow murowa-  
nych 2, Browary i Słodownię, Młyn Deptak o dwóch  
Kamieniach, oborę porządną i dalsze budowle w so-  
bie mający, jest do sprzedania. życzący przeto nie-

go nabyć może zgłosić się do niżej podpisanego w Wilnie w klasztorze W-WJXX. Dominikanow Sgo. Duchą mieszkającego, gdzie o cenie należyta powziąć może informacja.

Józef Koliński b. S. Z. P. Grodzieński,

3 Roku 1817 mca Febr. 16 d. w terminie z odroczenia wypadłym Sąd Taxatorsko Exdywizorski narodził majątku JW. Kazimierza Rodziewicz Podkom. Pttu Borysow. dla usatysfakcyonowania kredytorow i pretensorow iego Remisami Zie. Bor. Sądu Gllgo Mińskiego zgo Depart. przezuaczony, do folwarku Kazimierzowa attynencyi dóbr Skuplina w Pcie Borys. położonych zjechawszy, tak dla zaadcytowania do tegoż Sądu Staroz. Symsona Abramowicza i iego Kompanii Bankierow Wileńskich, iak dla przygotowania się stron do Aktow zgodnie z ządaniem stawiających stron Sądy swe do dnia 16 Apr. roku tegoż odroczył; w którym czasie ażeby wszyscy Kredytorowio i pretensorowie JW. Podkom. Rodziewiczza stawali i dopominkow swych sami przez się, lub przez Plenipotentow probowali, Sąd przez niniejszą Awizacyą zawiadamiając, że po zjechaniu na termin wyż rzeczony w przeciągu dni 7miu całkowitą sprawę weźmie do namowy, i dla niestawiających Aniszą zapisze, ostrzeżę.

Ziem. Pttu Borys. Sędzia Exdyw. Prez. Felix Tracewski.

Benedykt Bołtuć Pisarz Ziem. Słuck. Exdyw. Ignacy Kiiakowski Pisarz Ziem. Wilej. Ed. w.

3 W Roku 1810 Oblig mający na W. JP. Karola Bykowskim Podśędu Pttu Pińsk. na rubli sr. sto dwadzieścia sześć Nro 126 i przyznany z plenipotencyą w Sądzie Niższym Wileń. do uzyskania W. JPau Wincentemu Podledoskiemu Adw. subsekwow Pińsk. umocowanemu odemnie w Roku 1814 i postąpienia procederem v. p. Kombinacyą, a że dotąd potylokrotnych moich odezwach żadney niemając iak od iedney, tak od drugiey strony satysfakcyi, jeżeliby moja plenipotencya z krzywdą dla mnie była, uznając ją za nieważną, to podaję do powszechney wiadomości, do czego się własną podpisuję ręką. Datt w Wilnie 1817 dnia 5 marca.

Józef Pawłowski.

5 Niżej podpisany zajawiam, iż Jeray i Rozalia Klimaszewscy obywatelo Wileńscy zawinili na Oblig 11,000 zł. pol. a że przypadkiem takowy Oblig w Ru zaprzeszłym 1814 został zagubiony, a suoma za onym w zupełności opłacona została przez samychże Klimaszewskich — O iakowym zatraceniu Obligu i nieważności uczynione zostało oświadczenie w Magistracie Wileń. w Ru idącym 1817 Febr. 20 d., a dla obszerniejszey wiadomości przez Kurjera zastrzega się, że takowy Oblig na zawsze kasuje się i aby onego pod żadnym pozorem nikt nie utrzymywał, ani czynił sobie Deklaracyi zysku, zastrzegam. 1817 mar. 1 dnia.

Jan Tomkiewicz R. M. G. W.

Na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego pod d. 17 Xbra b. R. termin ciągnięcia loteryi na dobra Tyszowce do dnia 30 Kwietnia ostatecznie oznaczony. Kto kupuje 3. bilety dostaje 4 bezpłatny. Lubo, kto ma 1. lub więcej, a życzy sobie do nich po dwa dobierać, dostanie także czwarty bezpłatny. Z tym warunkiem, ażeby losy posiadane w oryginale okazać. Które razem znabytymi od Kolektora zwrócone będą. Dodawanie losow bezpłatnych, skoro liczba dopełni się przeznaczona, ustanie. Zatem, kto nie korzystając z czasu, niepośpieszy zostać uczestnikiem takowey korzyści, niema prawa nadal uskarżania się na to. Powtarza się pokrotce, iż majątność Tyszowce składają; miasteczko Tyszowce, przedmieście Zamtynie, i Dembina, wsie Mi-

kulin, Kłatwa, Przewale. i Podpor. Urzędowie otworzono; 63,833 duk. oprócz tey majątności, wygrawaia ieszcze pieniędzmi 1,000 losow. W ogule 10,000 duk. biletów do ostatniego terminu każdego czasu można dostać na ulicy Sto Michalskiej pod Nrem 122 u Jakuba Lichtenszteyna, który za wydane bilety prosto od siebie, odpowiada. Cena na miejscu w Wilnie zł. 22, a dla chcących otrzymac przez poczte z przydaniem porto.

2. Kamienica w mieście Wilnie na Zamkowej Ulicy pod Nrem 190 położona, do Aktorstwa W. Jzabellii Geringowey, należąca jest do przedania; kto by życzył nabyć tę Kamienicę ma udać się do W. Lachowicza Pisarza mającego wydana do przedazy tey Kamienicy Plenipotencyą.

W Drukarni XX. Pijarów u A. Żolkowskiego wyszedł z pod prassy 2gi Tom tłumaczenia Fizyki Mechaniczeny FISZERA zawierający ODDZIAŁY: I. O Elektryczności. II. O Magnetyzmie. III. O Świetle.

Cena obu tomów na papierze pocztowym rub. sr. 3.

białym dobrym - - - 2 kop. 50

na ordynarynym wodn. 2

Przemówienie do Zebraney Publiczności na obchód Exekwialoy JW. Tomazsa Wawrzeckiego, przez JW. Antoniego Lachnickiego, miane 8wo kop 10.

Kalendarz Niemiecki Petersburski na rok 1817 zawierający różne wiadomości, z przekładanym czystym papierem 8wo kop 45.

Tygodnik Wileński z roku 1817 2 tomy zdwojma mapkami rub. srebr. 3.

Materie zawarte w 19tu Numerach Tygodnika Wileńskiego — na rok bieżący

Opisanie Kiashty, z podróży P. Klaprota, Wyiątek z Dziennika Petersburskiego syu Cyczyny — Pochwała trzpiota. — Bayka Lis oszukany przez W. Sobolewskiego — Opisanie poranku, naśladowanie z P. Bernis przez J. Truszkowskiego. — Prośba Eponimy matzonki Sabina — Opis niektórych szpitalow i innych miłosiernych w Anglii zakładów przez A. K... Bayka Koń Karciany, naśladowanie z Ceilerta przez J. J. — Wyiątek ze Skapca Komedyi Moli-ra. — Anakreonty przez J. L. — z Ossyana początek pieśni w Selmie. — Bayka Dąb i Chłop, naśladowana z Niemieckiego przez Kaczowskiego; — O potrzebie gruntowney znsiomości historyi i na zym ta gruntowność zależy przez J. Ledwela. — Pożegnanie do Wacława przez S. S. — Bayka z Klopsztoka. — Bayka Minerwa. — Bayka Oniel — Hero i Leander, scena liryczna z Floryana — Bayka Niedzwiedz — Złota — Kozy — Niektore uwagi o Algiebromanii umieszczonym w Pamięt; Magnetycznym — Jedna uwaga o Teatrze — Bayka Jabł-ń dzika — Dyament i Kryształ górny — Wiesniak — Bitwa pod Parmą z Bernard — Przyznanie i miłość — Oda V. z k. III z rioraciusza — z Spektatora Angielskiego, o nowej sekcie Prózników — Wiadomość o starożytnym Kosciele Jowisza Perkunas zwanym w Wilnie przez T. Narbutta — Oda Balon przez Stanisława Trembeckiego — Oda IV z K. III. Horaciusza przez T. Narbutta — O guscie z Pani Stael — Pismo do Redakcyi o Antosku — Bayka Strumyk, Fiołek i Róża — Szarady — z Spektatora Angielskiego — Prawdziwa umiętność bardziej w nas zaszczerpia pokorę, aniżeli pychę — Pismo do Redakcyi — Bytność Boga — Zaćmienie — do Przyjaciela — Moralność przybywa człowiekowi na szczęsciu co mu schodzi na piękności — Wyiątek z jednego manuskryptu — Pismo do Redakcyi przez Polskomyslneckiego — Wiersz na Poetę W... przez Stanisława Trembeckiego — Tyrays i ptaszyna — o Kulary — Logogryfy — z Spektatora Angielskiego — Pismo do Redakcyi o Antosku — Dwie Uwagi — Sielanka żal Filona na Filidę — Opinia z Weyssa — Pasterz moralny — Bayka Dąb, Róża i J. żnin, naśladowanie z P. Gillet przez Sosnowskiego — Gniew z Weyssa — List do Redakcyi o pięknych sztukach — z Spektatora Angielskiego — Wiersz przez Stanisława Trembeckiego Postanie.

Można prenumerować to pismo we wszystkich expedyicyiach pocztowych — Kosztuie na Rok z początu Rubli srebrnych 5.